

Powstaje obwodnica południowa miasta. Jednocześnie trwają przygotowania do projektowania drogi biegnącej po zachodniej stronie Zielonej Góry. >> 6-7

informator samorządowy

Łącznik

zielonogórski

nr 15 (403) 23 kwietnia 2021

www.LZG24.pl



Łukasz Koszarek i James Florence w trakcie dekoracji po zdobyciu przez zielonogórzan czwartego tytułu mistrza kraju. W tym roku, w finałowej serii staną naprzeciwko siebie. Powspominajmy, jak to w finałach bywało... >> 11

AKCJA

# ZAMONTUJ BUDKĘ DLA JERZYKA

**Miasto chce rozdać zielonogórzanom 200 budek lęgowych dla jerzyków.** - Zamontowaliśmy je również na dachu wieżowca urzędu miasta przy ul. Podgórnej. Razem możemy zwiększyć populację tych pożytecznych ptaków - zachęca prezydent Janusz Kubicki.



Jak stworzyć nowe miejsce lęgowe dla jerzyków? Najprościej skorzystać z takich gotowych, drewnianych budek, które będą rozdawane w sobotę, 24 kwietnia, w godz. 10.00-12.00 na parkingu przed urzędem miasta.

FOT. IGOR SKRZYCZEWSKI

W lotniczych umiejętnościach nie mają sobie równych. Te wyjątkowe ptaki spędzają w powietrzu niemal całe życie. Jedzą, piją, śpią - wszystko w locie. Są niezwykle potrzebne w miastach, bo żywią się uciążliwymi dla nas komarami. Możesz pomóc zwiększyć ich populację! Gdy w letnie popołudnie uniesiesz głowę i spojrzysz w niebo, masz dużą szansę zobaczyć szaloną gonitwę jerzyków. Latają nad dachami, wirują wokół kominów i donośnym głosem dają znać o swojej obecności. Ten gatunek ptaków, przypominający kształtem sierp, wcześniej zamieszkiwał głównie wysokie skały. Jednak wraz z rozwojem miast i budownictwa, jerzyki wybrały ludzkie domostwa jako idealne miejsce do zakładania gniazd. - W Europie Środkowo-Wschodniej jerzyki występują głównie w miastach. Upatrzyły sobie osiedla z wielkiej płyty. To miejsca, które przed termomodernizacją były dla nich idealne - tłumaczy dr Olaf Ciebiera z Katedry Ochrony Przyrody Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Dlaczego powinno nam zależeć na tym, żeby jerzyki pozostały w centrach miast? Bo ich głównym pożywieniem są komary. Szukając różnych sposobów walki z tymi uciążliwymi owadami, warto postawić na jerzyka. Dziennie jest w stanie zjeść nawet do 20 tys. owadów błonkoskrzydłych! Jerzyk do zakładania gniazd wybierał zakamarki ludzkich domów, wgłębienia w murach, otwory w stropodachach, przestrzeń pod dachówkami. Przez termomodernizację starszych bloków, ma teraz utrudnione zadanie. Podczas remontów i izolacji budynków, często nieświadomie, zamurowywane są otwory, którymi ptaki mogły przedostać się do swoich gniazd. - Wiadomo, że ocieplanie bloków jest potrzebne. Jednak wszystko można zrobić tak, by nie było szkody dla zwierząt. Ważne, żeby zostawiać im miejsca łatwe i tworzyć nowe, tak żeby jerzyki nadal mogły cieszyć oko i były elementem bioróżnorodności - mówi dr Ciebiera.

Jak stworzyć nowe miejsce lęgowe? Najprościej skorzystać z gotowych, drewnianych budek. Właśnie takie „domki” będą rozdawane w sobotę, 24 kwietnia, w godz. 10.00-12.00 na parking przed urzędem miasta. - Dla mieszkańców mamy 200 budek. Każdy, kto zdecyduje się zamontować u siebie budkę, dostanie również instrukcję, jak to prawidłowo zrobić. Jest kilka ważnych zasad, których trzeba przestrzegać. Budki zawisły już w tym tygodniu na budynku urzędu miasta oraz w Zakładzie Gospodarki Komunalnej - informuje Agnieszka Miszon z ZGK. Jerzyki przylecą do Polski na początku maja i wtedy będą szukać nowych lokalizacji na swoje gniazda.

- Są z początku nieufne, mogą nie chcieć skorzystać z naszych budek. Można spróbować puszczać odgłosy jerzyków, żeby zachęcić je do sprawdzenia przygotowanego przez nas miejsca. Kluczem do sukcesu jest też właściwe umiejscowienie budki. Powinna się ona znaleźć na wysokości minimum 5 metrów nad ziemią, a bezpośrednio pod nią musi być kilka metrów wolnej przestrzeni, tak by młode mogły szybko wylecieć w przepaść - radzi O. Ciebiera. Dla jerzyka, im wyższe miejsce, tym lepiej, więc mieszkańcy wieżowców będą mieli pole do popisu. Ptak ten nie skorzysta z budki założonej na pierwszym lub drugim piętrze. Żeby nie załęgły się w niej inne ptaki, należy zawiesić budkę pod koniec kwietnia, a jesienią można ją ściągnąć. (ap)

## DOBRE ZAWIEŚ „DOMEK”

- Budka nie może wisieć niżej niż na wysokości II piętra (ok. 5 m nad ziemią).
- Bezpośrednio pod nią musi być co najmniej 5 m wolnej przestrzeni bez żadnych przeszkód typu anteny, barierki itp. Jest to bardzo ważne, ponieważ jerzyki przed rozpoczęciem lotu spadają swobodnie kilka metrów.
- Budka nie powinna być narażona na bezpośrednie działanie promieni słonecznych. Najlepsze są więc północne i wschodnie ściany.
- Jeśli to możliwe, należy ją powiesić pod wystęgami lub okapami, aby zapewnić dodatkową ochronę przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi.
- Upewnij się, że drapieżniki (koty, kruki, sroki, wiewiórki, szczury i łasice) nie mają łatwego dostępu do gniazda (np. wspinając się lub zlatując z pobliskich drzew).
- Przed lub zaraz po zamontowaniu budki na budynku należy ją zaimpregnować środkiem zabezpieczającym do drewna (optymalnie: grunt do drewna + farba elewacyjna, najlepiej zbliżona do koloru elewacji).



## ZATONIE

# Nagroda i medal za rewitalizację

**To niecodzienny widok - zadowolony wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk obserwujący, jak krople deszczu odbijają się od szklanego dachu przyspałacowej szklarni. Budynek jest jednym z elementów odnowionego parku w Zatoniu. Czekają nas kolejne inwestycje.**

- Długo dyskutowaliśmy z projektantem Pawłem Kochańskim, jak zbudować ten trejaż, by osłonić ludzi od wiatru i deszczu, a jednocześnie, jak ma funkcjonować, gdy będzie piękna pogoda. Jak widać, konstrukcja się sprawdza - mówił K. Kaliszuk. W miniony wtorek, około godz. 14.00, w Zielonej Górze padał rzęsy deszcz. W tym samym czasie, w Parku Książęcym w Zatoniu, wojewódzka konserwator zabytków Barbara Bielinis-Kopeć wręczała władzom miasta nagrodę „Lubuskie Konserwacje” edycja 2021 - za kompleksowe prace związane z zabezpieczeniem ruin pałacu, odbudowę oranżerii i konserwacją jej wystroju malarskiego i architektonicznego oraz rewaloryzację parku pałacowego.

To miejsce i prowadzone w nim prace wielokrotnie opisywaliśmy w „Łączniku”. Jeszcze zanim prace zakończono, Zatonie stało się modnym miejscem. W pogodne weekendy przyjeżdżają tu tłumy. Odnowa to strzał w dziesiątkę.

- Właśnie obchodzimy Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków. Przy takiej okazji nie sposób nie mówić o ludziach, bo oni odgrywają ogromną rolę, troszcząc się



**Krzysztof Kaliszuk odbiera statuetkę od Barbary Bielinis-Kopeć i Wojciecha Perczaka** FOT. PIOTR JĘDZURA

o zabytki - mówiła B. Bielinis-Kopeć. - Zacznę od Jarosława Skorulskiego. Wszyscy, którzy znają współczesną historię Zatonia i są związani z tym miejscem wiedzą, jaką ogromną rolę odegrał jako społecznik. Zainicjował powstanie Stowarzyszenia Nasze Zatonie. Dzięki determinacji spełnił nie tylko swoje marzenia, ale marzenia wielu z nas.

To m.in. dzięki jego uporowi park został odnowiony. Docenił to minister Kul-

tury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, przyznając J. Skorulskiemu brązowy medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Wręczył go wojewoda Wojciech Perczak.

- Miasto powinno mieć galerię ludzi pozytywnie zakręconych i prezentować w niej takie osoby jak laureat - żartował wicewojewoda.

J. Skorulski przypominał historię pałacu i ludzi, którzy go budowali, poprawiali, a później zabezpieczali ruiny

pałacu i przywracali światłość zapuszczoneму parkowi. Dziękował m.in. wiceprezydentowi Kaliszukowi, Agnieszce Kochańskiej (projekt odnowy parku), P. Kochańskiemu (projekty malej architektury) i konserwatorom zabytków. - Ironia losu. Dziesięć osób, które bardzo mocno przyczyniły się, by to miejsce wyglądało tak, jak wygląda, a nagrodę zgarnął Jarek z Zatonia - żartobliwie podsumował J. Skorulski.



**Jarosław Skorulski z brązowym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”**

Następnie B. Bielinis-Kopeć wręczyła pamiątkową statuetkę wiceprezydentowi Kaliszukowi, bez którego zabiegów rewitalizacja parku nie byłaby możliwa. - Może w przyszłości uda się na przykład zadaszyć ruiny pałacu, bo jak widzimy, gdy pada deszcz, zostają one wyłącznie z użytkowania - mówiła.

- Nie spotkalibyśmy się tutaj dzisiaj, gdyby nie fakt, że przed ośmiu laty prezydent Janusz Kubicki powiedział,

że duży może więcej i trzeba połączyć miasto i gminę. To miejsce do dzisiaj należy do lasów państwowych. Sama gmina nigdy nie miałaby szans, by taki projekt zrealizować, kosztował ponad 20 mln zł, połowa to unijne pieniądze - tłumaczył wiceprezydent.

K. Kaliszuk jest przekonany, że w kolejnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej pozyskamy kolejne pieniądze, chociażby na tę część parku, która obecnie nie podlegała zmianom.

- Jesteśmy po rozmowach z panią dyrektorką Gośniewską-Kolą z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Mamy nadzieję, że uzyskamy kilkadziesiąt hektarów terenu wokół parku, które przeznaczymy na parkingi, tereny rekreacyjne i place zabaw - dodał K. Kaliszuk. Dwie działki są położone przy drodze do Marzęcina. To potencjalne miejsce na dwa parkingi po około 100 miejsc. Trzeci, największy, wraz z częścią rekreacyjną miałby powstać po drugiej stronie parku.

Podczas uroczystości srebrną odznakę za „Opiekę Nad Zabytkami” otrzymała Karolina Idryjan, która również zajmowała się Zatoniem. (tc)

## PIÓRKIEM CEPRA &gt;&gt;&gt;



## EKOLOGIA

## Aleja Platona na deptaku

**W Zielonej Górze pojawiła się nowa ulica. Co prawda, tylko na jeden dzień, ale nie sposób było jej nie zauważyć. Aleja Platona - z bel sprasowanego plastiku - pojawiła się na deptaku z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi.**

22 kwietnia w Zielonej Górze pojawiła się nietypowa aleja. Nie była ani długa, ani szeroka. Nie można jej było jednak przeoczyć. Zakład Gospodarki Komunalnej z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi przygotował specjalną instalację. - Przywieźliśmy 3600 kg plastiku, aby pokazać, ile tego produkujemy - informuje Krzysztof Sikora, prezes ZGK.

Bele sprasowanego tworzywa stanęły jedna obok drugiej, tworząc Aleję Platona. - Platona - czyli plastiku tona - wyjaśnia prezes Sikora i dodaje: - Powstało symboliczne miejsce, które miało pokazać, ile plastiku jest w naszym życiu. Nie bez znaczenia jest też nawiązanie do greckiego filozofa Platona. Był wielkim myślicielem. Zostawił po sobie spuściznę, z której korzystamy już ponad dwa tysiące lat. My też musimy coś po sobie zostawić. Najlepiej, jeżeli będzie to zdrowa i czysta Ziemia. Tworząc Aleję Platona chcieliśmy pokazać, że dokonując codziennych wyborów,



**Jedna taka kostka sprasowanego plastiku waży 300 kg** FOT. MATERIAŁY ZGK

możemy zostawić po sobie coś wielkiego.

Tym bardziej, że wybór mamy. Nie zawsze musimy kupować wodę w plastikowej, jednorazowej butelce. Możemy pić kranówkę i używać bidonów. Na zakupy zabierać płócienną torbę. To tylko niektóre z pomysłów, jak ograniczyć plastik w naszym życiu.

Przy okazji ZGK przypominał też, że nie każdy plastik jest zły. - Jest to nie tylko śmieć, ale i cenny surowiec. Nauczmy się go jednak mądrze wykorzystywać. Musimy ograniczyć jego pro-

dukcję i używać wielokrotnie. Zwiększmy także wydajność segregacji i recyklingu - zwraca uwagę K. Sikora.

Jak wygląda segregacja w Zielonej Górze? W zeszłym roku do Działu Zagospodarowania Odpadów trafiło 3191 ton plastiku. Do recyklingu nadawało się jednak tylko 525 ton, czyli 16,6 proc. - Są to białe, niebieskie lub zielone tzw. PET-y, opakowania po chemii gospodarczej, folie czy twarde plastiki, takie jak skrzynki po napojach - informuje prezes ZGK. - 1273 tony zostały zamienione na paliwo al-

ternatywne. Reszta, czyli aż 1398 ton, to były odpady, które nie nadawały się do niczego. Musiały trafić na składowisko odpadów. Niestety, w workach i pojemnikach do segregacji znajduje się niemal wszystko - elektronika, opony, gruz... Przyjeżdża to do ZGK jako tworzywa sztuczne. Na tzw. siccie, gdzie dokonywana jest wstępna segregacja okazuje się jednak, że to żaden surowiec, a zwykłe śmieci, które nie powinny się tam znaleźć. Dlatego odsetek odpadów, które trafiają na hałdę jest tak duży. (am)

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy  
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra  
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra  
Nakład: 62 tys.



PARKINGI

# Postojowy zawrót głowy

**Cyrk. Jeden szpital - dwa parkingi i diametralnie różne ceny.** Za godzinę postoju przy ul. Wazów zapłacimy 3 zł, przy Podgórnej 5 zł. Pierwszy parking jest miejski, drugi szpitalny.

Parkingi są płatne, ale można skorzystać z bezpłatnej opcji. I tu pojawia się kolejny problem, bo na parkingu miejskim - przed głównym wejściem do szpitala od ul. Wazów - bezpłatna jest pierwsza godzina, a na nowym parkingu lecznicy - przy ul. Podgórnej - darmowe jest tylko 10 minut. Jest tutaj 55 miejsc parkingowych. Zarządza nimi firma GreenParking, która 15 kwietnia br. wprowadziła opłaty.

- Decyzja wynika z faktu, iż do tej pory ze szpitalnego parkingu przede wszystkim korzystały osoby nie będące pacjentami, np. mieszkańcy okolicznych bloków - czytamy na stronie internetowej szpitala. Teraz, przy wyjeździe i wyjeździe znajdują się tam szlabany. Aby wjechać na parking, należy pobrać bilet w automacie. Pierwsze 10 minut parkowania jest bezpłatne. Jeżeli parkujemy dłużej niż 10 minut, to każda godzina kosztuje 5 zł. Naliczanie pierwszej godziny odbywa się od 11. minuty.

Zupełnie inaczej wygląda parkowanie od ul. Wa-



**Wysokie ceny odstrasza kierowców. W czwartek ok. 11.00 na przyszpitalnym parkingu były 44 wolne miejsca.** FOT. PIOTR JĘDZURA

zów. Tam bezpłatna jest pierwsza godzina, a za kolejną zapłacimy 3 zł. Parkowanie przed głównym wejściem do szpitala od ul. Wazów odbywa się w strefie miejskiej. Miasto ustalając cennik przewidziało, że pacjenci

są np. umówieni na specjalistyczne badanie, po którym po prostu odjadą, zwalniając miejsce. Gdy cały proces przebiega sprawnie, nie ponoszą kosztów. Gdy jednak wizyta przedłuży się, trzeba zapłacić za parkowanie.

Wysokość opłat za parking przy Podgórnej krytykują pacjenci.

- Dziwne rozwiązanie, a czemu nie takie jak od strony Wazów, przecież to ten sam szpital, tam też znajdują się poradnie i gabinety lekarskie, jak od strony

ul. Podgórnej - dziwi się pan Andrzej.

- Dla mnie to też jest chore. Rozumiem, że mieszkańcy tam stawali, ale zdarza się, że ktoś idzie do lekarza i nie siedzi tam 10 minut ani mniej, tylko nawet po kilka godzin. I co wtedy? Ma płacić. Ja uważam, że każdy pacjent, który tam staje powinien mieć darmowe parkowanie. Ile razy jest tak, że kobietę z noworodkiem przyjeżdżają odebrać i nie mają gdzie stanąć. No chore - komentuje pani Katarzyna.

Poprosiliśmy o komentarz szpital. Otrzymaliśmy oświadczenie. Czytamy w nim, że cennik jest taki sam jak na parkingach wewnątrz placówki. Jako powód wprowadzenia opłat szpital podaje fakt, że miasto wprowadziło opłaty na sąsiednim miejskim postoju, co zdaniem zarządu szpitala spowodowało, że kierowcy zaczęli parkować przed szpitalem.

Zarząd szpitala będzie analizował ruch samochodów przy ul. Podgórnej. Niewykluczone są korekty dotyczące opłat i czasu bezpłatnego postoju. (tc)

KORONAWIRUS

## Zaszczepisz się w hali sportowej

**Do listy punktów, w których odbywają się szczepienia w Zielonej Górze, od środy, 28 kwietnia, dołączy hala lekkoatletyczna. Rząd przygotował też zmiany w Narodowym Programie Szczepień.**

Zdecydowane przyspieszenie szczepień to cel rządu na najbliższe tygodnie. Według nowych wytycznych, od przyszłego tygodnia, każdego dnia uruchomione będą zapisy dla dwóch roczników, a od 7 maja - dla trzech. - Dodatkowo 28 kwietnia odbędzie się rejestracja osób w wieku 30-39 lat, które wy-

pełniły formularz dostępny w pierwszym kwartale tego roku. 4 maja z tego przywileju będą mogły skorzystać także osoby w wieku 18-29 lat, które już między styczniem a marcem zadeklarowały chęć przyjęcia szczepionki - czytamy na stronie gov.pl/szczepimysie. Obecny program zakłada, że do 9 maja wszyscy chętni zostaną zarejestrowani na szczepienia. Wprowadzono też rozporządzenie, które mówi o niemarnowaniu szczepionek. - W razie ryzyka niewykorzystania szczepionki, dopuszcza się jej wykorzystanie u osoby powyżej 18. roku życia - potwierdził Michał Dworczyk, szef kancelarii premiera.

Żeby móc szczepić jeszcze więcej osób, w ubiegłym

tygodniu zostało uruchomionych kilkanaście punktów szczepień powszechnych. W województwie lubuskim taki punkt otwarto w Żarach. Zielona Góra również była przygotowana. Do tego celu przeznaczyła halę lekkoatletyczną MOSiR, przy ul. Sulechowskiej 37. Od środy, 28 kwietnia, ruszy tam kolejny w mieście punkt szczepień. Hala jest traktowana jako dodatkowo, czwarta już lokalizacja podmiotu szczepiącego, jakim jest Aldemed. Na początku punkt będzie czynny dwa dni w tygodniu: w środy w godz. 8.00-14.15 oraz w czwartki w godz. 13.00-18.00. - Jeśli dostaniemy więcej dawek szczepionek, hala będzie działała również w inne dni. Będziemy dosto-

sowywać się do bieżących potrzeb - informuje Mirosław Szwed, pełnomocnik prezydenta Zielonej Góry ds. szczepień.

Rejestracja na szczepienia odbywa się telefonicznie poprzez ogólnopolską infolinię, nr 989; aplikację pacjent.gov.pl oraz osobiście w siedzibach Aldemedu przy ul. Towarowej 20 i al. Niepodległości 1. - Nasze call center nie prowadzi rejestracji telefonicznej na szczepienia przeciw COVID-19 - przypomina Aldemed.

Miasto planuje również otwarcie punktu drive-thru. Prace zostały już rozpoczęte, jednak start uzależniony jest od otrzymania akredytacji od ministerstwa zdrowia i NFZ. Punkt ten działałby na parking nowego

cmentarza przy ul. Wrocławskiej, a podmiotem szczepiącym byłaby Poliklinika Zielonogórska.

W środę po południu minister zdrowia, Adam Niedzielski poinformował o zasadach obowiązujących w przyszłym tygodniu. Powraca regionalizacja obostrzeń. W 11 województwach, w których średnia dzienna liczba zakażeń na 100 tys. mieszkańców nie przekracza 35 (w tym w woj. lubuskim), obostrzenia będą nieco poluzowane. Od poniedziałku, 26 kwietnia uczniowie klas I-III szkół podstawowych wrócą do nauki w trybie hybrydowym, otwarte będą salony kosmetyczne i fryzjerskie. Pozostałe zasady bezpieczeństwa zostają utrzymane. (ap)

ZOK

### Baranowski i Turnau

\* Zielonogórski Ośrodek Kultury informuje, że z powodu obowiązujących obostrzeń, zmuszony jest przełożyć koncert z 26 kwietnia - w Planetarium Wenus miał wystąpić Baranowski. Nowa data koncertu to 16 maja, godz. 19.00. Zakupione na kwiecień bilety zachowują ważność.

\* Na 29 maja ZOK szykuje koncert galowy 12. Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej FUMA. Rozpocznie się o 19.00 w Planetarium Wenus. Zobaczymy i usłyszymy laureatów festiwalu. Gwiazdą koncertu będzie Grzegorz Turnau. Bilet po 120 zł do kupienia na abilet.pl i na godzinę przed koncertem (jeśli nie zostaną wyprzedane). (dsp)

BIBLIOTEKA

### W Norwidge online

\* W poniedziałek, 26 kwietnia, o 9.00 na Facebooku Mediateki Góra Mediów - „Bajki Photonów” z okazji Roku Lema 2021, będą to „Bajki robotów” Stanisława Lema w aranżacji audiowizualnej.

\* Podczas EKO-kwadransu, we wtorek, 27 kwietnia, od 9.00 (FB Mediateki Góra Mediów) porozmawiamy o ekologii i sposobach na to, by żyć w zgodzie ze środowiskiem naturalnym.

\* We wtorek, 27 kwietnia, o 16.00, na FB Mediateki Szklana Pułapka - „Muzyczne fascynacje Romana”, czyli chodźmy posłuchać hałasu”. Prowadzący Roman Wojciechowski zaprasza na spotkanie z King Crimson i ich prog rockiem. (dsp)

POLICJA

### Narkotyki nie trafiły na rynek

Funkcjonariusze z wydziału do walki z przestępczością narkotykową oraz z zespołu wywiadowczego Komendy Miejskiej Policji zatrzymali w ubiegły czwartek 30-latką, który miał znaczne ilości środków odurzających o czarnorynkowej wartości ponad 16 tys. zł i próbował wprowadzić je do obrotu. Policjanci znaleźli w magazynie m.in. prawie ćwierć kilograma marihuany, 85 tabletek Ecstasy i inne substancje oraz zabezpieczyli trzy wagi i 2 tys. zł. - Prokurator wystąpił z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie nieumężyzny. Sąd Rejonowy zdecydował o dwumiesięcznym areszcie dla 30-latka - informuje podinsp. Małgorzata Stanisławska z KMP. (dsp)

OPRYSKI

## Tajna broń w walce z kleszczami

**Zakład Gospodarki Komunalnej kolejny raz idzie na wojnę z kleszczami i komarami. Opryski zaczęły się w minioną środę. W tym roku ZGK sięga po dodatkową broń. Pomogą naukowcy z Uniwersytetu Zielonogórskiego.**

Dr Olaf Ciebiera z UZ i jego zespół wykonają badanie nad populacją kleszczy w Zielonej Górze. - Dowiemy się czy to, co robimy, przynosi zamierzony efekt - informuje Krzysztof Sikora, prezes ZGK. - Współpraca rozpoczęła się



**Opryski przeciwko kleszczom zostaną powtórzone jesienią** FOT. PIOTR JĘDZURA

w zeszłym roku. Na początek naukowcy przyjrzeni się miejscom, w których wykonywane są opryski. Na szczęście badacze nie mieli zastrzeżeń i okazało się, że nie trzeba nic zmieniać. Zostało jednak dopisanych kilka punktów i obszar poddany opryskom znacznie się powiększył.

Po zakończeniu badań lista zostanie ponownie zweryfikowana i dopasowana do otrzymanych wyników.

Do opryskania jest około 120 miejsc o łącznej powierzchni ponad miliona mkw. Kleszcze nie będą miały szans na terenach przedszkoli, żłobków, placów zabaw, miejsc rekreacyjnych, parków czy cmentarzy. Opryskane będą m.in. Park Piastowski (wraz z placem za-

baw), polana w Ogrodzie Botanicznym, Kaczy Dół, skatepark na os. Pomorskim, ścieżka zdrowia i plac zabaw przy ul. Lechitów, Park Poetów, Gęśnik, skwer przy komendzie policji przy ul. Partyzantów i park przy ul. Rezedowej (Jędrzychów). Pracownicy firmy, która wygrała przetarg pojawią się również w dzielnicy Nowe Miasto (22 wytypowane miejsca), 14 miejsc wskazał UZ.

Zabiegi wykonane zostaną bezpiecznym dla ludzi i zwierząt środkiem Astermet 200EC. Drugi raz opryski będą przeprowadzane jesienią.

Ponadto w planach są opryski zbiorników wodnych przeciwko larwom komarów (15 miejsc). (rk)



## REKREACJA

Szykuj wędkę!  
Może uda ci się  
złować lina?

**Zabierz dziecko, kolegę i przyjdź na łowisko przy ul. Waszczyka! Nie musisz mieć karty wędkarskiej. Wystarczą dobre chęci, by złowić karpia albo lina. Gdy już nacieszysz się sukcesem, wypuść rybę do wody.**

Przy ul. Waszczyka (między ul. Kozuchowską i Botaniczną) są dwa stawy, którymi opiekuje się Arkadiusz Orzeszko, leśni-



**Wędki zarzucili Paweł Wysocki i prezes ZGM Rafał Bukowski, który nad staw zabrał syna Mateusza** FOT. PIOTR JĘDZURA

czy z Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. W zeszłym roku stawy zarybiono, wpuszczono do nich tysiąc ryb: karpie złociste i królewskie, liny, amury i karasie.

Można tu łowić ryby bez karty wędkarskiej, którą wydaje Polski Związek Wędkarski. Jest jeden warunek do spełnienia - złowione okazy trzeba wypuścić do wody! - To jest zabawa, rekreacja, a nie łowienie karpia na obiad lub kolację - dodaje Paweł Wysocki z ZGM. - Warto jednak spróbować swoich sił. Wszyscy już mamy dość pandemii, szukamy wy-

poczynku na łonie przyrody, a wędkowanie pozwala nam się odstresować. Do końca maja przy łowisku powstaną drewniane kładki, tak aby wygodniej nam się zarzucało wędkę. Postawimy też ławeczki.

Przy stawach znajdą się dwa automaty z pokarmem dla kaczek. Dzieci będą mogły rzucać ptakom sypki pokarm. To lepsze niż chleb, który szkodzi kaczkom na żołądek.

Będzie też dodatkowe zarybianie stawów. W maju do wody trafi 300 linów i 200 karpia.

(rk)

## SESJA RADY MIASTA

## Długa debata o koszykówce

**Nadzwyczajna sesja rady miasta - zwołana na wniosek Koalicji Obywatelskiej - przerodziła się w trzygodzinną dyskusję na temat sytuacji finansowej klubu Enea Zastal BC. Projekt uchwały dotyczący finansowania zawodowego sportu został ostatecznie odrzucony.**

Radni spotkali się w trybie zdalnym w piątkowe popołudnie, by zagłosować nad uchwałą przygotowaną przez KO. W programie sesji były również wystąpienia prezydenta Janusza Kubickiego oraz prezesa klubu koszykarskiego, Janusza Jasińskiego. Sesja rozpoczęła się jednak od emocjonalnej przemowy posła Jerzego Materny, który dziękował za wsparcie wszystkim osobom pomagającym mu w trakcie choroby oraz po stracie żony. Zaapelował też do radnych o jednomyślność i zagłosowanie za uchwałą. - Sport i gospodarka nie mogą dzielić - podkreślał.

Następnie prezydent Kubicki przedstawił swoją historię związków z zielonogórską koszykówką. Nie ukrywał silnego przywiązania do tej dyscypliny sportu. Od chodzenia na wagary, by obejrzeć mecz, przez namawianie na promocję klubu prywatnych firm, J. Kubicki przeszedł do zadłużenia Zastalu. - Ostatnie lata to sukcesy, ale też długi. O tym wie cała Polska. Jesteśmy negatywnie opisywani w mediach - mówił.

I przytaczał kolejne nagłówki artykułów opisujących kiepską sytuację finansową klubu, walkę zawodników o swoje wynagrodzenia w sądach. - W tym klubie przepłaca się koszykarzy, żyliśmy ponad stan, wydaliśmy więcej niż mieliśmy - kontynuował prezydent. Przekonywał, że chce pomóc klubowi, ale ten powinien stanąć do ogłoszonego przez miasto konkursu i spełnić zapisane w nim wymagania. W tym te o audycie. Zaproponował też, żeby Krzysztof Machalica, który doskonale zna koszykarskie podwórko, pomógł w wyjaśnieniu spraw finansowych Zastalu.

Następnie głos zabrał Janusz Jasiński. - Sport nie jest od tego, żeby zarabiać i generować zyski - podkreślał. Wyjaśniał też kolejne zarzuty. - To wszystko są stare sprawy, dawno spłacone. Komornik jedynie zabezpieczył środki, to nie był wyrok. Ostatecznie nastąpiła ugoda sądowa.

Przywoływał sukcesy koszykarzy i podkreślał, że gdyby sytuacja była tak tragiczna, jak to niektórzy opisuja, to Łukasz Koszarek nie

byłby od tylu lat kapitanem, a Jan Tabak nie zgodziłby się na stanowisko trenera. - Przez ostatnie dziesięć lat była przyznawana nam dotacja, miasto co roku sprawdziło i zatwierdzało nasze zgłoszenia do konkursu. Co więc się nagle stało? - pytał J. Jasiński. Na końcu stwierdził, że nie przyszedł po jałmużnę i nie zgodzi się na łamanie prawa i tworzenie konstrukcji prawnych, które nie istnieją.

Radni KO przedstawili swój projekt uchwały, który miały ustalić kierunki działania prezydenta miasta w zakresie dofinansowania klubów sportowych w ligach zawodowych. - Nasza uchwała to przejrzystość dla firm i inwestorów. Obecnie rada miasta finansuje kluby na podstawie uchwały z 2011 r. Nasza propozycja ma jasne kryteria. Dotacja zależałaby m.in. od rangi zawodów, popularności dyscypliny, osiągnięć klubu - tłumaczył radny Marcin Pabierowski. Jego klubowy kolega, Adam Urbaniak dodał: - Ta uchwała nie ocenia sytuacji finansowej klubu, ta uchwała ma formalnie stosować te same zasa-

dy dla wszystkich klubów. Celem jest zasada sprawiedliwego podziału i proporcjonalności.

W dyskusji nad uchwałą radni odnieśli się do wystąpienia prezydenta miasta oraz właściciela klubu.

- Jeśli jest konkurs, to są też jego zasady. Falubaz chciał pieniądze, więc zgodził się na audyt i dotację dostał. Dlaczego Zastal się nie zgadza? - pytał Filip Gryko (Zielona Razem). Radny Sławomir Kotylak (KO) nie zgadzał się z koniecznością przeprowadzenia dodatkowego audytu przez urząd miasta. - Sportowa spółka akcyjna, żeby uzyskać licencję musi spełniać kryteria i jedną z norm jest przejście audytu. Jeśli go nie przejdzie, to nie zostanie zgody na udział w lidze. Więc proszę mi powiedzieć, jakim cudem Zastal będzie dzisiaj grał? - pytał prezydenta Kubickiego.

- Pomagaliśmy klubowi, gdy tego potrzebował, a teraz znaleźliśmy się w trudnej sytuacji. Zwracam się do Janusza (Jasińskiego, przyp. ap), piłka jest po twojej stronie. Myślę, że jesteś człowiekiem uczciwym i speł-

nienie warunków konkursu nie powinno być problemem. Kibice chętnie dowiedzą się, co wprawdzie piszczy, czas tę wojenkę skończyć. Złóż wniosek do konkursu, spełnij wymagania, nie narażaj nas na podejrzenia, że coś jest do ukrycia - nama-

wiał Andrzej Brachmański (Zielona Razem).

Wreszcie, po ożywionej dyskusji, radni przeszli do głosowania. Za uchwałą zagłosowało 11 radnych, 12 było przeciw, jeden wstrzymał się od głosu. Propozycja KO została odrzucona. (ap)

## WOJEWODA UNIEWAŻNIŁ KONKURSY

Tego samego dnia, kiedy trwała nadzwyczajna sesja rady miasta, wojewoda lubuski unieważnił zarządzenia prezydenta dotyczące dwóch osobnych konkursów dla zawodowych zespołów sportowych: koszykarskiego Zastalu i żużlowego Falubazu.

Prezydent, żądając większej przejrzystości finansów klubów, wprowadził do wymogów konkursowych warunków przeprowadzenia audytu. Falubaz zgodził się na audyt, który został przeprowadzony. Konkurs rozstrzygnięto i na konto klubu trafiło 1,5 mln zł. Zastal nie zgodził się na audyt i do konkursu nie przystąpił. Sprawa pozostała w zawieszeniu.

To właśnie punkt o audycie podważył wojewoda w tzw. rozstrzygnięciu nadzorczym. Jego zdaniem prezydent nie mógł wprowadzić tego punktu do regulaminu, bo nie ma takiego warunku w obowiązującej uchwale rady miasta.

Magistrat ma 30 dni na ewentualne wniesienie odwołania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

## PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

## Szyba

Anonimowy czytelnik podesłał mi wycinek starej gazety, sądząc po czcionce - „Gazety Lubuskiej”, dotyczący szyby koło ratusza. Podkreślił kilka zdań: „Pomysł fajny, ale kłania się wykonanie (...) choć zastosowano specjalną wentylację i oświetlenie, zabytków nie widać (...) tafla przez większość czasu jest zaparowana (...) w urzędzie zapadła decyzja, by atrakcję oddzielić od ludzi”. Do tego dokleił drugi wycinek z tekstem „można było lepiej wydać to euro?”

Sugestia jest oczywista. Tak, to nietrafiona inwestycja. Dlatego szkoda, że czytelnik się nie podpisał, bo z czystym sumieniem uściśnąłbym mu rękę na zgodę. Myślę, że nie ma w mieście nikogo - od prezydenta do portiera, od emeryta do gimnazjalisty, kto by się z tym nie zgodził. Pomysł był nowatorski, wykonanie przerosło firmę, która wygrała przetarg. Oczywiście można zapytać, czy starczyło wyobraźni zamawiającym, ale sądzę, że w momencie oddawania inwestycji nikt się nie spodziewał, że



okaże się buble. Dziś świadomość tego jest jednak powszechna. W czasach „przedcovidowych”, nie żyjący już Zygmunt Stabrowski robił rozpoznanie, ile wyniosłby koszt wymiany szyby. Mówił mi, że kosztarne pieniądze! Dlatego wtedy nie wstawiano tego remontu do budżetu. Myślę jednak, że śp. Zygmunt się pomylił. To nie może kosztować ponad milion złotych! Pani dyrektor Monika Krajewska twierdzi dziś, że jednak mniej. Tylko - budżet już nie ten...

Powstaje pytanie, czy warto w dobie zaciskania budżetowego pasa ruszać sprawę. Czytelnik, który podesłał te wycinki pewnie sądzi, że tak. Sporo moich deptakowych znajomych tak się przyzwyczaiło do tej bylejakości, że macha ręką i mówi, by dać spokój. Ja sądzę, że jednak należałoby do tematu wrócić. Czy wymieniając szybę? A może jednak zastosować najpowszechniejsze rozwiązanie znane w świecie. Po pracach archeologicznych, jeśli odkrycie nie jest supercenne (a to nie jest), dokumentuje się je i... zasypuje. Wiem, że narażam się Tomaszowi Czyżniewskiemu i spółce, ale... czy fundamenty zwykłej kamienicy, jakich tysiące były w polskich miastach, to aż taki rarytas?

Oburzonym podam przykład świeży jak pachnące bułeczki. Otóż przez ostatnie bodaj cztery lata w Poznaniu prowadzono prace archeologiczne na Placu Kolegiackim. Odkopywano fundamenty pierwszej miejskiej kolegiaty pw. św. Marii Magdaleny, której powstanie datowane jest na czas lokacji miasta. W czasie prac znaleziono szczątki prawie czterech tysięcy osób, pochowanych w kryptach kolegiaty, na okolicznych cmentarzach i w mogiłach zbiorowych, które trzeba było ekshumować. W sumie archeolodzy zidentyfikowali 15 warstw pochówków! Do tego tysiące innych znalezisk łącznie z krzyżami cholerycznymi. Stanowisko o wiele, wiele cenniejsze niż nasze.

Nie ma drugiego takiego miejsca w Poznaniu - mówił zastępca prezydenta miasta nad Wartą. Kilkanaście tysięcy zabytków znalezionych podczas prac archeologicznych oraz wielka liczba osób pochowanych na Placu Kolegiackim robiły wrażenie. Prace trwały kilka lat po czym... wykopaliska zasypano. Dlaczego? Bo tak się dziś robi w archeologii. Tylko rzeczy najcenniejsze - Pompeja, Luksor, Çatalhöyük poddaje się renowacji i eksponuje. Może więc zamiast wydawać setki tysięcy na poprawienie nietrafionej inwestycji, po prostu - pod nadzorem konserwatorskim - zasypać i w jakiś sposób upamiętnić?



## UNIwersYTET

## Instytut Filozofii „psuje” młodzież!

20 lat  
UNIwersYTETU  
ZIELONOGÓRSKIEGO

**Instytut Filozofii oferuje kształcenie na trzech kierunkach: filozofia, kulturoznawstwo oraz coaching i doradztwo filozoficzne.** Oferta skierowana jest też do kandydatów 40+. W efekcie, wśród studentów są osoby nastoletnie i 70-ladne. Na te studia nigdy nie jest za późno!

Jak wspomina dyrektor instytutu, prof. Jacek Ugliński: - Gdy uruchamialiśmy studia kulturoznawcze, uczestniczyłem w oficjalnym spotkaniu z udziałem mediów promującym kierunek. Poza kulturoznawstwem uruchamiano jeszcze inny kierunek, z dziedziny nauk ścisłych. Przedstawiciel tegoż kierunku rozprawił o praktycznych kontekstach pracy absolwentów kierunku w sferze zaawansowanych technologii. Zastanawiałem się wtedy gorączkowo, jak na użytek chwili „zareklamować” studia w Instytucie Filozofii, nie tylko filozoficzne. Otóż, by możliwa była działalność w sferze technologii, trzeba rozumieć świat, w którym żyjemy, efektem rozumienia świata jest istnienie w miarę bezkolizyjnej rzeczywistości społecznej. Funkcjonujemy w świecie, a Europa jest tego najlepszą ilustracją, który przestał być jednorodny kulturowo czy religijnie. Musimy podjąć próbę rozumienia go na nowo. Nierozumienie otaczającej nas rzeczywistości prowadzi do konfliktu, a wtedy zanika szansa na jakąkolwiek działalność w sferze technologii. Narzędzia do konstruktywnego rozumienia rzeczywistości, w wymiarze indywidualnym i globalnym,

**1 Po co mi studia?**  
Możemy napisać, że zatrudnienie gwarantują ukończone studia, szczególnie na modnym kierunku, ale nie będziemy ściemniać. Przystań sobie rościć, że na każdego absolwenta czeka hojnie opłacany etat. Studia pomagają, bo dają do ręki rozmaite narzędzia, ale to pasja i ciężka praca uczynią z Ciebie fachowca.

**2 Co to oznacza?**  
Studia rozwijają tych, którzy mają pomysł na siebie. I tego się trzymaj!

**3 Dlaczego filozofia?**  
Jeśli nic od siebie nie dasz, niczego nie otrzymasz. Musisz być przygotowany na rozwój. Takiej otwartości uczą tylko... studia filozoficzne. Oglądasz filmy, ciekawi Cię świat, wiesz że rzeczywistość szybko się zmienia. Twój przyszły pracodawca oczekuje od Ciebie umiejętności dostosowania się do warunków ekonomicznych. Nie możesz iść przez życie z kłapkami na oczach, bo zginięsz. Kumas? To właśnie Filozofia pomaga zrozumieć inne kultury, religie i poglądy. Filozofia uczy rozmawiać z drugim człowiekiem. Filozofia kształtuje krytyczne myślenie. Filozofia nauczy Cię kreatywnego prowadzenia sporów oraz trudnej sztuki rozwiązywania problemów. Studia filozoficzne uczynią z Ciebie zwycięzcę. Fajnie, nie?

FOT. MATERIAŁY INSTYTUTU FILOZOFII UZ

dają kierunki oferowane przez Instytut Filozofii. Jeżeli pragniemy świata, w którym istnieje względny ład i społeczny pokój, wciąż i na nowo musimy starać się rozumieć otaczającą nas rzeczywistość we wszystkich jej aspektach, stąd nieschematyczne i krytyczne myślenie, jakie daje filozofia, jest w cenie. Mało tego - sprawia, że jesteśmy mniej podatni na wszelkie manipulacje. Sokrates został skazany na śmierć dlatego, że „psuł” młodzież. Istotą filozofii jest „psucie” młodzieży. Na czym ono polega? Na zmuszaniu młodzieży do myślenia!

Wśród studentów z radością poddających się procesowi „psucia” są nie tylko maturzyści, ale również absolwenci prawa, teologii, administracji, pielęgniarstwa, informatyki czy biologii. Pragną poszerzyć swoje horyzonty myślowe, uzupełnić wiedzę z zakresu szeroko pojętej historii idei i wzmocnić nawyki logicznego, racjonalnego myślenia. Kadra instytutu posiada szerokie kontakty międzynarodowe, realizuje granty, publikuje monografie. Wiele z nich to dydaktycy z powołania, umiejący nawiązywać pozytywne, partnerskie relacje ze studentami, w sposób przyja-

zny i skuteczny przekazać wiedzę. Absolwenci pracują jako szkoleniowcy, nauczyciele etyki i filozofii, realizują się jako autorzy książek czy artyści-muzycy, ale także wybierają karierę naukową, jak mgr Adrian Habura. W ramach programu Erasmus spędził on jeden semestr studiów na Uniwersytecie Wileńskim. Koło naukowe „Miłośników Starożytności i Tradycji Antycznej”, którego był przewodniczącym, współuczestniczyło w 2017 r. w organizowanych przez KUL warsztatach naukowych w Atenach. Mgr Habura jest stypendystą w projekcie badawczym Narodowego Centrum Nauki i obecnie pracuje nad rozprawą doktorską w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych i Społecznych UZ.

Najważniejsze dziedziny pracy naukowej w instytucie to historia filozofii polskiej, historia filozofii rosyjskiej, relacje między nauką a religią, czy zastosowania logiki. W każdej z tych dziedzin z sukcesami realizowano lub realizuje się projekty badawcze finansowane ze środków ministerialnych bądź NCN, w których mogą uczestniczyć studenci studiów magisterskich i doktorskich. (uz)

## „Liczymy się dla Polski”

od 1 kwietnia do 30 września br. trwa  
**Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021!**

## Jak się spisać?

- PRZEZ INTERNET – samospis internetowy** to podstawowa, obowiązkowa i najbardziej bezpieczna metoda spisu; wystarczy wejść na [spis.gov.pl](https://spis.gov.pl), zalogować się w interaktywnej aplikacji i odpowiedzieć na pytania w formularzu spisowym;
- SPISZ SIĘ PRZEZ TELEFON** – to opcja, która umożliwia dokonanie spisu na infolinii spisowej obsługiwanej przez pracowników statystyki publicznej pod numerem: **22 279-99-99** (od poniedziałku do piątku od 8:00 do 18:00);
- SAMOSPIS W PUNKCIE SPISOWYM** – przez cały czas trwania spisu można skorzystać ze specjalnie przygotowanych stanowisk komputerowych w Gminnych Biurach Spisowych i w Urzędzie Statystycznym, przy których z pomocą przeszkolonego pracownika (z zachowaniem reżimu sanitarnego) można dokonać samospisu.

## Ważne!

W kwietniu spis przebiega zdalnie (przez Internet lub telefon), ewentualnie w punkcie spisowym!

DO KOŃCA KWIECIA SPIS ODBYWA SIĘ BEZ UDZIAŁU RACHMISTRZÓW SPISOWYCH! Od 4 maja br., w wyjątkowych sytuacjach, w przypadku niedokonania samospisu, rachmistrz spisowy może skontaktować się z respondentem telefonicznie.

## Czy konieczne jest samodzielne odpowiadanie na pytania w spisie?

Zakłada się, że osoby dorosłe powinny samodzielnie udzielić odpowiedzi na pytania. Dopuszcza się jednak możliwość udzielenia odpowiedzi za osoby zamieszkałe w danym mieszkaniu przez reprezentanta, tj. dorosłą osobę zamieszkałą w tym mieszkaniu. Reprezentant podaje informacje o mieszkaniu i wszystkich osobach w nim zamieszkających, ustala skład osobowy mieszkania, określa relacje rodzinne pomiędzy osobami oraz udziela odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu mieszkaniowym i osobowym.

Liczymy się  
DLA POLSKI!



## UWAGA!

Osoby spisane przez Reprezentanta nie muszą spisywać się samodzielnie. Ich obowiązek spisowy uważa się za zrealizowany!

Osoby małoletnie, tj. w wieku 0-17 lat, powinny zostać spisane przez rodziców lub opiekunów.

## Czy spis jest bezpieczny?

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, tak jak wszystkie prowadzone przez Główny Urząd Statystyczny badania statystyczne, **REALIZOWANY JEST Z ZACHOWANIEM WYSOKICH STANDARDÓW BEZPIECZEŃSTWA**. Dane pozyskane podczas spisów mogą być wykorzystywane wyłącznie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych oraz do aktualizacji operatów do badań statystycznych prowadzonych przez służby statystyki publicznej. Udostępnianie lub wykorzystywanie danych uzyskanych w spisach dla innych niż podane celów jest zabronione, pod rygorem odpowiedzialności karnej.

## Czy spis jest obowiązkowy?

Udział w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 jest **OBOWIĄZKOWY**. Odmowa udziału w spisie powszechnym wiąże się z możliwością nałożenia kary grzywny, co jest ujęte w art. 57 ustawy o statystyce publicznej.

Więcej informacji o NSP 2021 można uzyskać na stronie internetowej [spis.gov.pl](https://spis.gov.pl)





## DROGI

# Obwodnica od ulicy Zjednoczenia do Pomorsku

**Gotowa jest wariantowa koncepcja budowy mostu w Pomorsku.** W tej sprawie rozpoczęły się już konsultacje. Tymczasem magistrat wyłaśnie pobiegnie obwodnica zachodnia omijająca m.in. Przylep.

W Zielonej Górze trwa budowa obwodnicy południowej. Wiemy, jak będzie wyglądała i którądy będzie biegła. Budująca ją firma Strabag właśnie wchodzi na plac budowy (piszemy o tym na stronie obok). Droga będzie gotowa w 2023 r. Tymczasem trwają przygotowania do projektowania kolejnej obwodnicy - po zachodniej stronie miasta.

- Przygotowania do budowy takich dróg trwają wiele lat. Dlatego już myślimy o takim wytyczeniu drogi prowadzącej do planowanego mostu w Pomorsku, by ruch tranzytowy ominął miasto - wyjaśnia prezydent Janusz Kubicki. - Nie wyobrażam sobie, żeby za kilka lat samochody jadące z projektowanego mostu przebiegały się przez Łężyce i Czarkowo.

Chodzi o wielki projekt drogowy, którego najważniejszym elementem jest most w Pomorsku. Dwa lata temu zapadła decyzja, że on powstanie. Szacowany koszt budowy to około 93 do 114 mln zł, w zależności od przyjętego wariantu. Za tę kwotę powstanie most o całkowitej długości 450-470 metrów i droga dojazdowa. To inwestycja w ramach rządowego programu „Mosty dla Regionów”.

Władze Zielonej Góry chciałyby, żeby w przyszłości droga zjazdowa z mostu połączyła się z obwodnicą okalającą od zachodu Łężyce, Czarkowo i Przylep.

## Przetarg na koncepcję

Dlatego magistrat ogłosił przetarg na wykonanie koncepcji projektowej zachodniej obwodnicy miasta. Pięć firm złożyło swoje oferty. Ceny wahały się od 552,3 tys. zł do 2 mln 157 tys. zł. Najdroższa oferta pochodziła od firmy z Francji.

W zeszły piątek magistrat podał informację o wyborze najkorzystniejszej oferty, złożonej przez firmę Biuro Inżynierskie DAMART sp. z o.o. ze Szczecina, która koncepcję wykona za 552,3 tys. zł. Obecnie trwa weryfikacja dokumentów.

- Firma ma przygotować przynajmniej dwa warianty przebiegu drogi oraz używać decyzję środowiskową. Ma na to rok czasu. Powstały dokument będzie określał przebieg oraz podstawowe parametry drogi, gdzie będą skrzyżowania, ronda czy wiadukty - tłumaczy Krzysztof Staniszewski, zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Drogami. - To procedura podobna, jak przy budowie obwodnicy południowej. Na podstawie przygotowanej koncepcji będzie można ogłosić przetarg na zaprojektowanie i wybudowanie drogi.

## Trzy odcinki

Opracowanie zostało podzielone na trzy etapy realizacyjne:

a. Trasa Aglomeracyjna etap II (od ul. Zjednoczenia do ul. Trasa Północna)  
b. zachodnia obwodnica Zielonej Góry odcinek I (obwodnica sołectwa Przylep)  
c. zachodnia obwodnica Zielonej Góry odcinek II (obwodnica m. Płoty i m. Czerwieńsk).

Etap „a” jest najbardziej skomplikowany, bo przebiega przez miasto, zarazem najbardziej odległy w realizacji. Zakłada, że Trasa Aglomeracyjna połączy ul. Zjednoczenia z rondem na Trasie Północnej. Prawdopodobnie to rondo i niewielki fragment trasy zostanie zrealizowany najszybciej.

- W planach jest wybudowanie nowego, wielkiego osiedla mieszkaniowego Leśny Dwór, które będzie położone pomiędzy istniejącym os. Leśnym a Trasą Północną. Wyjazd z osiedla będzie się odbywał Trasą Aglomeracyjną do nowego ronda na Trasie Północnej - tłumaczy K. Staniszewski. - W sprawie budowy fragmentu ulicy i ronda mamy zawarte porozumienie z inwestorem, który będzie stawiał domy na nowym osiedlu.

Bardziej priorytetowe są kolejne dwa odcinki przyszłej drogi - zakładające wybudowanie obwodnicy Przylepu i Łężyca.

Magistratowi bardzo zależy, by samochody jadące z mostu w Pomorsku nie przejeżdżały przez Łężyce i Czarkowo, gdzie wciąż powstają nowe domy i już teraz panuje olbrzymi ruch.

## Mostowe warianty

Tutaj koncepcję budowy mostu i drogi przygotował Zarząd Dróg Wojewódzkich. Początkowo droga zaczynająca się w Pomorsku, poprzez most na Odrze, dochodziła do wsi Wysokie. To oznaczało, że samochody musiałyby jechać przez Łężyce i Czarkowo.

- Skierowanie tutaj dodatkowego ruchu jest dla nas nie do przyjęcia. Żeby znaleźć lepsze rozwiązanie, na własny koszt przygotowaliśmy wariant 2a inwestycji i postanowiliśmy znaleźć dodatkowe pieniądze - tłumaczył latem zeszłego roku wiceprezydent Krzysztof Kaliszek. - Przy wsparciu posła Jerzego Materny, rozmawialiśmy na ten temat z sekretarzem stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju, Waldemarem Budą.

Magistrat chciał, żeby zjazd z mostu kończył się na drodze wojewódzkiej nr 279 między wsią Wysokie a Czerwieńskiem, gdzie powstałoby rondo łączące w przyszłości zjazd z mostu z obwodnicą zachodnią.

I taki wariant znalazł się w koncepcji przygotowanej przez ZDW. W dokumentach określany jest jako preferowany. Właśnie rozpoczęły się konsultacje społeczne w tej sprawie. Termin składania wniosków i uwag upływa 17 maja br. Szczegóły na stronie internetowej [zdw.zgora.pl/PL/3039/Konsultacje\\_spoeczne/](http://zdw.zgora.pl/PL/3039/Konsultacje_spoeczne/). W ramach inwestycji powstaną mosty na Odrze i Zimnym Potoku oraz wiadukt nad torami kolejowymi. Koncepcja zakłada również wybudowanie ronda na zachód od Pomorska, z którego w przyszłości będzie można poprowadzić drogę w kierunku węzła na drodze ekspresowej S3.

(tc)

## MOST W POMORSKU

Do 17 maja trwają konsultacje w sprawie wariantu lokalizacji mostu i przebiegu dróg dojazdowych. Preferowany wariant (kolor niebieski) zakłada budowę dwóch mostów na Odrze i Zimnym Potoku, dwóch rond i wiaduktu nad linią kolejową. Jadąc z północy, droga zjazdowa z mostu kończyć się będzie na rondzie pomiędzy wsią Wysokie i Czerwieńskiem. Na tym rondzie zaczynać się będzie obwodnica zachodnia Zielonej Góry.

## OBWODNICA ZACHODNIA

Trwa procedura wyłonienia firmy, która wykona koncepcję obwodnicy. Opracowanie zostało podzielone na trzy etapy realizacyjne:

- Trasa Aglomeracyjna etap II (od ul. Zjednoczenia do ul. Trasa Północna)
- zachodnia obwodnica Zielonej Góry odcinek I (obwodnica sołectwa Przylep)
- zachodnia obwodnica Zielonej Góry odcinek II (obwodnica m. Płoty i m. Czerwieńsk)



## OCHLA

## W sierpniu do lekarza

**Centrum Medyczne Top Med z Sulechowa poprowadzi nową przychodnię w Ochli. Do dyspozycji pacjentów będzie lekarz rodzinny, w przyszłości także poradnie specjalistyczne.**

Do trzech razy sztuka. W dwóch przetargach na prowadzenie przychodni nie było chętnych. Magistrat zdecydował się obniżyć czynsz z 5 tys. 200 zł (netto) miesięcznie do 1 tys. 200 zł. Opłata będzie naliczana od powierzchni gabinetów, a nie całej działki. Zachęciło to lekarzy. Urzędnicy wybierali spośród dwóch

ofert. Centrum Medyczne Top Med złożyło lepszą propozycję niż Estetyka Piękna Sybilla.

Spółka z Sulechowa prowadzi w Lubuskim cztery przychodnie - w Sulechowie, Zbąszynku, Babimocie i Kolsku. Jakub Lelito, dyrektor Top Medu mówi, że najbardziej prawdopodobna data otwarcia ośrodka zdrowia w Ochli to 1 sierpnia. Obecnie w sołectwie trwają odbiory kanalizacji, co może lekko opóźnić otwarcie obiektu. Trzeba też ogłosić osobny przetarg na wyposażenie gabinetów lekarskich.

Wkrótce zostanie podpisana umowa z miastem. W planach jest ośrodek Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ) z praktyką lekarza rodzinne-

go. - Z pewnością uruchomimy też poradnię specjalistyczną, ale za wcześnie na szczegóły - wyjaśnia J. Lelito. - Rozmawiamy już z zainteresowanymi lekarzami. W naszych przychodniach leczy nefrolog, chirurg naczyń, kardiolog i ortopeda. Docelowo w Ochli będą przyjmować lekarze tych specjalności. Mamy miejsce na stomatologa. Nasze laboratorium diagnostyczne zaprosi pacjentów od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00-13.00. Zakupimy też USG. Chcemy, by mieszkańcy Ochli mieli dostęp do wysokiej jakości usług medycznych.

Sołtyska Dorota Bojar nie ukrywa wielkiej radości. Przez ostatnie kilkanaście miesięcy jej telefon się ury-

wał. Mieszkańcy dopytywali, kiedy zakończy się inwestycja, z niepokojem śledzili doniesienia o postępie na budowie. Obawiali się też, czy znajdzie się chętny na poprowadzenie przychodni. - Od początku byłam spokojna, że nam się uda - mówi D. Bojar. - To przepiękny i bardzo funkcjonalny budynek, przystosowany do poradni specjalistycznych. Ostatnio pytałem mnie jeden z rehabilitantów, czy będzie mógł otworzyć tu gabinet.

Sołtyska zapowiada akcję informacyjną na temat przychodni. Garść potrzebnej wiedzy znajdzie się m.in. na sześciu tablicach informacyjnych i na profilu facebookowym grupy Nasza Ochla.

(rk)

### Pani Celinie Szerszenowicz

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

### Mamy

składają  
Prezydent Zielonej Góry  
oraz pracownicy Urzędu Miasta

### Pani Wioletcie Baziuk

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

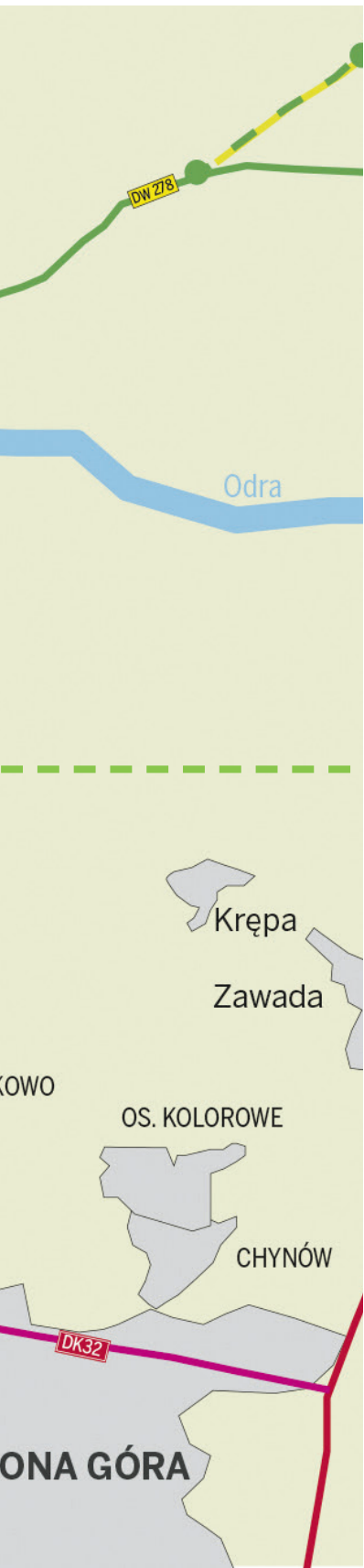
### Ojca

składają  
Prezydent Zielonej Góry  
oraz pracownicy Urzędu Miasta i DPS



# orska

nia firmę, która określi, jak



Okolice Raculi. Robotnicy ze Strabagu usuwają korzenie wyciętych drzew. FOT. TOMASZ CZYŹNIEWSKI

## DROGI

# Kurhany na obwodnicy południowej

**Co najmniej dwa kurhany znajdują się na trasie budowanej obwodnicy południowej - pomiędzy Ochłą, a Jędrzychowem.** Kolejne kopce zlokalizowano nieopodal drogi. Nie powinno to jednak opóźnić inwestycji.

Jeszcze drogowcy nie zdążyli na dobre wejść na teren budowy, a już pokazały się pierwsze przeszkody. Leśnicy wycięli już las na trasie przyszłej drogi. Teraz robotnicy z firmy Strabag zabrali się za usuwanie korzeni wyciętych drzew. Jednak to nie oni natrafili na cenne znalezisko.

- Kurhany odkryła osoba prywatna. Przy pomocy Lidaru przeskanowała teren budowy. Ta metoda pozwala dokładnie odtworzyć ukształtowanie terenu. Jest przydatna w archeologii. Na terenie porośniętym lasami pozwala m.in. dostrzec zarys kurhanów - tłumaczy archeolog Bartłomiej Gruszka, który po zgłoszeniu znaleziska zbadał ten teren. - Kopce mają 1-1,5 metra wysokości. To stosunkowo często spotykane obiekty w naszym regionie.

Dwa kurhany znajdują się w pasie drogi, kilka tuż obok niej.

- W związku z dokonanym odkryciem Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków zawiadomił wy-



Większość kurhanów jest usytuowana nieopodal planowanej obwodnicy południowej. Laik przejdzie obok i nie zwróci uwagi na niewielki pagórek. FOT. BARTŁOMIEJ GRUSZKA

konawcę badań archeologicznych oraz prac budowlanych, związanych z budową południowej obwodnicy Zielonej Góry, o konieczności przeprowadzenia badań archeologicznych w obrębie potencjalnego cmentarzyska, które mają pomóc w potwierdzeniu funkcji oraz chronologii stanowiska, a także pozwolą na pre-

cyzyjne określenie zakresu i metodyki koniecznych badań ratunkowych - pisze Michał Kosowicz, który w biurze konserwatora zabytków zajmuje się wykopaliskami.

Czy to opóźni lub wstrzyma budowę?

- Musimy ten obszar zbadać. Na tym etapie nie ma żadnego zagrożenia,

że prace zostaną wstrzymane. Najpierw trzeba stwierdzić co to jest, później ewentualnie przeprowadzić gruntowne badania archeologiczne. Podobnie było przy budowie np. autostrad czy S3. Droga jest już jest wytyczona i trudno sobie wyobrazić, że będziemy zmieniać jej przebieg - mówi Barbara Bieliniś-Ko-

peć, wojewódzki konserwator zabytków.

Większość kurhanów, a może być ich kilkanaście, znajduje się poza pasem drogi. Na kilku z nich widać ślady ingerencji człowieka. Czy były już rozkopywane?

- Prawdopodobnie tak. Widoczne są zarośnięte zagłębienia. Roślinność ma w tym miejscu kilkadziesiąt lat. Prawdopodobnie to ślady badań archeologicznych. Sądzę, że prowadzonych jeszcze przez Niemców - dodaje B. Gruszka.

Prace przy budowie obwodnicy południowej prowadzi firma Strabag, która za 127,2 mln zł zbuduje 12,7 km drogi - łączącej krzyżówkę tuż przed Wilkanowem z rondem Huszczy na ul. Wrocławskiej. Nowa droga pozwoli ominąć kierowcom Ochłę, Drzonków i Raculę. W tej chwili Strabag oczyszcza teren z korzeni wyciętych drzew i wkrótce przystąpi do budowy. Inwestycja powinna być zakończona w 2023 r.

(tc)

## BUDŻET OBYWATELSKI

### Twój pomysł na miasto

**Boisko na osiedlu? Plac zabaw koło bloku? A może masz propozycję zupełnie odłotową? Trwa nabór wniosków do zielonogórskiego budżetu obywatelskiego 2021.**

Czas na zgłaszanie propozycji jest do niedzieli, 2 maja. Z powodu pandemii wszystko, co związane jest z budżetem obywatelskim - i zgłaszanie wniosków, i głosowanie, odbywa się w tym roku w sieci, pod adresem: zielonagora.konsultacjejst.pl

Warto też zaglądać na fanpage - <https://www.facebook.com/BudzetObywatelskiZG>



- Etap zgłaszania wniosków do budżetu obywatelskiego potrwa do 2 maja - przypomina Piotr Dubicki FOT. IGOR SKRZYCZEWSKI

Jakie projekty można zgłaszać?

- Należy pamiętać o tym, aby propozycje były zgodne z obowiązującymi planami, strategiami oraz programami przyjętymi przez miasto, a ich realizacja mieściła się w kwocie od 100 tys. zł do 1 mln zł - tłumaczy Piotr Dubicki z Biura Prezydenta Miasta. - Zadania powinny być ogólnodostępne, aby mógł z nich skorzystać każdy mieszkaniec. Dodatkowo muszą być zgodne z prawem, celowe, gospodarne i wykonalne technicznie.

Żeby zgłosić swój pomysł, trzeba wypełnić internetowy formularz. Do każdego wniosku należy dołączyć skan lub zdjęcie listy poparcia 15 mieszkańców. Wzór listy można pobrać ze strony

zielonagora.konsultacjejst.pl lub strony internetowej urzędu miasta. - We wniosku należy podać również tytuł zadania, krótką charakterystykę oraz uzasadnienie, dlaczego akurat nasz pomysł powinien zostać zrealizowany. Oczywiście należy wskazać też działkę na jakiej dana inwestycja powinna być wykonana - wyjaśnia P. Dubicki.

Wnioski będą oceniane przez urzędników oraz nowo powstałą komisję ds. konsultacji społecznych i budżetu obywatelskiego przy radzie miasta. Głosowanie rozpocznie się 31 maja i potrwa do 13 czerwca. 20 czerwca zaplanowano ogłoszenie listy zwycięskich projektów. Mieszkańcy mają w tej edycji do rozdisponowania 6,5 mln zł.

(dsp)



## KONSULTACJE

## Wybierz najładniejszą donicę

**Deptak to nasza duma i perełka.** Wszyscy chcemy, żeby serce Zielonej Góry było jak najpiękniejsze. I mamy na to wpływ! Wybieramy nowe okleiny dla deptakowych donic.

Nadszedł czas, by zmienić stare okleiny 20 donic, które stoją na starówce. Jak mają wyglądać nowe „ubranka”? Tę decyzję podejmą mieszkańcy! Obok prezentujemy sześć projektów donic, które przygotował urząd miasta. Wybierzcie jeden z nich, waszym zdaniem najładniejszy, najefektowniejszy, pasujący do otoczenia i... zagłosujcie! Konsultacje ruszyły w poniedziałek, 19 kwietnia i potrwać do końca miesiąca. Aby zagłosować, trzeba wejść na platformę uruchomioną przez magistrat, poświęconą konsultacjom społecznym - <https://zielonagora.konsultacjejst.pl/> Tam znajdziecie informacje o trwających obecnie konsultacjach, wystarczy kliknąć w tę zatytułowaną „Donice na zielonogórskim deptaku”, by pojawiły się ponumerowane zdjęcia projektów oraz lista, na której można zaznaczyć swojego „faworyta”. Tropikalne liście, kolorowa mozaika, a może elegancja czerni?

**Wybór należy do Was!  
Głosujcie!**

(dsp)



1



2



3



4



5



6

FOT. MATERIAŁY UM

## KOMUNIKAT

## Praca w urzędzie

Urząd miasta poszukuje specjalistów do Biura Budowy Dróg w Departamencie Zarządzania Drogi. Osobom starającym się o etat podinspektora ds. inwestycji stawiane są wymagania obowiązkowe, wśród nich m.in. znajomość procesu inwestycyjnego na każdym etapie przygotowania oraz wymagania dodatkowe, np. uprawnienia budowlane. Szczegóły w Biuletynie Informacji Publicznej UM Zielona Góra w zakładce: nabór kandydatów na wolne stanowiska urzędnicze. Podania należy składać do 26 kwietnia br. w zamkniętej kopercie, osobiście w kancelarii ogólnej urzędu przy ul. Podgórnej 22 lub listem poleconym na adres UM.

(um)

## MOSIR

## Orlik i park linowy zapraszają

Od wtorku, 20 kwietnia, znów działa kompleks sportowy przy ul. Źródlanej - orlik zaprasza od poniedziałku do piątku, w godz. 12.00-20.00 oraz w soboty i niedziele od 10.00 do 20.00. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przypomina o obowiązku noszenia maseczki (wyjątkiem są osoby uprawiające sport) i limicie osób na obiekcie - 25. W sobotę, 24 kwietnia, zaplanowano otwarcie parku linowego „Gęsie Tarasy” przy ul. Źródlanej. Godziny otwarcia: poniedziałek (przerwa techniczna), wtorek-piątek - 12.00-19.00, sobota-niedziela - 11.00-19.00. W parku linowym także obowiązują maseczki i limit osób - 25.

(rk)

## MOPS

## Kampania na temat DDA

Biuro Profilaktyki i Przeciwdziałania Uzależnieniom Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w ramach „Zielonogórskich Dialogów Profilaktycznych” od 19 kwietnia do 31 maja br. prowadzi kampanię pt. „DDA - wyjście z mroku dzieciństwa”. Jej celem jest zwiększenie wiedzy oraz świadomości społecznej na temat Syndromu Dorosłego Dziecka Alkoholika oraz dostarczenie informacji jaką pomoc i gdzie mogą uzyskać osoby będące DDA. W ramach kampanii biuro przygotowało m.in.: wystawę, która będzie zlokalizowana na deptaku, spot radiowy, poradnik wideo, billboardy, plakaty na przystankach i w autobusach MZK.

(red)



## PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)

## INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr tel. (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655, (+48) 68 47 55 688 email: [rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl](mailto:rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl)

**PREZYDENT  
NA 96 FM**

**KAŻDA ŚRODA  
GODZ. 12.30**

tel. (68) 326 96 96



**index 96 fm**  
AKADEMICKE RADIO  
UNIwersytetu Zielonogórskiego







### OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzania Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra oraz w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr **XXXVIII.644.2021** z dnia 30 marca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra, w granicach administracyjnych miasta Zielona Góra.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące studium oraz w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie **do dnia 30 czerwca 2021 r.**

Wniosek można złożyć w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: [rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl](mailto:rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl), z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy. Wnioski dotyczące strategicznej oceny na środowisko można złożyć również ustnie do protokołu.

Właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

**Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit.g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: [iod@um.zielona-gora.pl](mailto:iod@um.zielona-gora.pl). Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.



### OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla ścieżki rowerowej w sołectwach Zatonie i Sucha w Zielonej Górze oraz w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr **XXXVIII.646.2021** z dnia 30 marca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla ścieżki rowerowej w sołectwach Zatonie i Sucha w Zielonej Górze, łączącej sołectwo Zatonie z gminą Otyń.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego oraz w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie **do dnia 17 maja 2021 r.**

Wniosek można złożyć w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: [rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl](mailto:rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl), z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy. Wnioski dotyczące strategicznej oceny na środowisko można złożyć również ustnie do protokołu.

Właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

**Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit.g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: [iod@um.zielona-gora.pl](mailto:iod@um.zielona-gora.pl). Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.



### WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o drugim przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0039 przy ul. **Wierzbowej**, przeznaczonej pod zabudowę jednorodzinna mieszkaniowo - usługową.

| Położenie nieruchomości | Numer działki | Pow. działki         | Numer księgi wieczystej | Cena wywoławcza do drugiego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT) | Wysokość wadium |
|-------------------------|---------------|----------------------|-------------------------|-----------------------------------------------------------------------|-----------------|
| ul. Wierzbowa           | 148/4         | 1 028 m <sup>2</sup> | ZG1E/00074353/4         | 288 000,00 zł                                                         | 28 800,00 zł    |

**Przetarg odbędzie się w dniu 9 czerwca 2021 r. o godz. 10.00**  
**w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,**  
**sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.**

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów:  
**(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.**



### WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o drugim przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0039 przy ul. **Aleksandra Czekanowskiego**, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinna.

| Położenie nieruchomości       | Numer działki | Pow. działki         | Numer księgi wieczystej | Cena wywoławcza do drugiego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT) | Wysokość wadium |
|-------------------------------|---------------|----------------------|-------------------------|-----------------------------------------------------------------------|-----------------|
| ul. Aleksandra Czekanowskiego | 256/16        | 1 100 m <sup>2</sup> | ZG1E/00046815/6         | 300 000,00 zł                                                         | 30 000,00 zł    |

**Przetarg odbędzie się w dniu 9 czerwca 2021 r. o godz. 11.00**  
**w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,**  
**sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.**

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów:  
**(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.**



## PIŁKA NOŻNA

Lechia  
idzie dalej

**Piłkarze Lechii Zielona Góra zameldowali się w półfinale rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim. W ćwierćfinale wyeliminowali Stilon Gorzów.**

Zielonogórzanie wygrali w Gorzowie 2:0, po golach Artura Małeckiego i Mariusza Kaczmarczyka. W spotkaniu z IV-ligowym Stilonem nasz zespół był faworytem, ale na awans musiał ciężko pracować. - Stilon mocno się postawił, nie było nam łatwo konstruować akcji. Wynik jest jednak sprawiedliwy - stwierdził trener Lechii. Zielonogórzanie regularnie grają teraz co trzy dni. W tę sobotę Lechia zagra na wyjeździe z Polonią-Stalą Świdnicą. Po ostatnim meczu w III lidze, bezbramkowym remisie z Górnikiem II Zabrze, zielonogórzanie awansowali na piąte miejsce. Polonia-Stal zamyka tabelę, ale okazji do punktowania szuka wszędzie. Dowodem ostatni mecz. Świdniczanin grał w Bytomiu, z wiceliderem tabeli, Polonią. Przegrywali już 0:4, by w ostatnich dziesięciu minutach strzelić trzy bramki w odstępie 180 sekund i tym samym doprowadzić do nerwowej końcówki. Ostatecznie przegrali 3:5. Mecz w Świdnicy o 17.00. (mk)

## PIŁKA NOŻNA

## Teraz zagrają już wszyscy

**W miniony weekend „odmroziła się” grupa trzecia w A-klasie. Sparta Łężyca nie będzie jednak dobrze wspominać powrotu do ligowego grania, bo przegrała na własnym boisku z Odrą Klenica 2:4.**

- Patrzyliśmy z zazdrością, jak do gry wracają obie okręgówki, następnie IV liga i wystosowaliśmy apel do Lubuskiego Związku Piłki Nożnej, dlaczego nie wzięto pod uwagę A-klas. Niczym się specjalnie nie różnimy - tłumaczył Maciej Wysocki, trener Sparty. Warunkiem było uczynienie piłkarzy stypendystami. W kadrze drużyny z Łężyca jest prawnik. Przydał się, a Sparta pociągnęła za sobą większość pozostałych ekip z grupy III i w miniony weekend rozgrywano już mecze.

Sam przebieg spotkania w Łężycu wyobrażali sobie jednak inaczej. Sparta mierzyła się z Odrą Klenica, przegrywając 2:4. - Zanotowaliśmy falstart. Po 46 minutach nie było właściwie co zbierać, bo rywale prowadzili 3:0. Później wyszły ich braki fizyczne, ale jedynie udało się zmniejszyć rozmiary porażki - relacjonuje M. Wysocki.

W tę niedzielę, 25 kwietnia, Sparta uda się do lidera, Pogoni Wschowa, do której traci 3 punkty, ale ma też



Sparta Łężyca nieoczekiwanie uległa Odrze Klenica 2:4

FOT. MARCIN KRZYWICKI

rozegrany jeden mecz więcej. - Ta liga jest tak nieobliczalna, że każdy z każdym może wygrać. Często decyduje dyspozycja dnia - uważa trener Sparty. Jesienią w Łężycu górą byli rywale, wygrywając 4:2. - Pojedziemy do lidera z pokorą, ale nie z pochylonymi czołami - podkreśla opiekun drużyny z Łężyca.

W najbliższy weekend na boiska będą mogli wybiec już wszyscy, jest zielone światło od rządu na sport na świeżym powietrzu, w grupach do 25 osób. Wystarczy, by mecze piłkarskie mogły się odbywać. - Całe województwo będzie grało w piłkę nożną. Zagrają wszyscy, którzy rywalizowali dotychczas, a także

A-klasy, B-klasy, piłka młodzieżowa, rozgrywki piłkarskie kobiet. Ruch będzie duży - cieszy się Kamil Żebrowski, kierownik biura Lubuskiego Związku Piłki Nożnej. - Mamy tylko nadzieję, że ta zgoda na uprawianie sportu zostanie utrzymana. Mecze nadal muszą odbywać się bez kibiców. (mk)

## PIŁKA NOŻNA

Rozmowy  
o stadionie

**Piłkarzom Lechii Zielona Góra awans do II ligi w tym sezonie już raczej „nie grozi”. Co jednak, gdyby podopieczni Andrzeja Sawickiego awansowali?**

Swoje mecze musieliby rozgrywać poza województwem lubuskim. W regionie nie ma obecnie obiektu, który spełniałby choćby drugoligowe wymogi. Budowa stadionu z prawdziwego zdarzenia została wpisana do Strategii Województwa Lubuskiego 2030 przez przedstawicieli Polskiego Stronnictwa Lu-

dowego. - My, jako jedyne województwo w Polsce, nie możemy rozegrać żadnego eliminacyjnego meczu międzypaństwowego, nawet w najmłodszych kategoriach - podkreśla Robert Skowron, prezes Lubuskiego Związku Piłki Nożnej.

Gdzie mógłby powstać nowy obiekt w Zielonej Górze? Piłkarski działacz, który był obecny na konferencji prasowej wspólnie z przedstawicielami PSL, mówił że w grę wchodzi dwie lokalizacje. - Jedna to obecny stadion przy ul. Wyspiańskiego. Druga to teren w sąsiedztwie MOSiR-u przy ul. Sulechowskiej - wyliczał R. Skowron.

Działacz kreślił wizję obiektu o pojemności na poziomie 5-7 tys. kibiców, z możliwością rozbudo-

wy i dokładania ewentualnych, kolejnych modułów. - Ten obiekt nie musiałby być wykorzystywany tylko przez piłkarzy. Mógłby służyć również innym dyscyplinom sportu - zaznaczył prezes LZPN. Zapytany o koszt wymienił kwotę 30 mln zł. - Za te pieniądze można by zrobić płytę boiska, pierwszą część budynku i pierwszą część trybuny - dodał R. Skowron. - Pieniądże należałoby pozyskać z różnych źródeł. Ministerstwa sportu, programów unijnych, naszego programu operacyjnego, a także pieniędzy miasta i ewentualnych sponsorów - wyliczał Stanisław Tomczyszyn, wicemarszałek województwa lubuskiego. (mk)



Czy w Zielonej Górze powstanie piłkarski obiekt na miarę XXI wieku? O stadionie głośno mówią przedstawiciele PSL.

FOT. MARCIN KRZYWICKI



Matej Żagar (kask czerwony) wciąż odczuwa skutki upadku w Toruniu

FOT. DAMIAN GRABSKI

## ŻUŻEL

Spróbujemy  
pogryźć Lwy

**W sobotę, 24 kwietnia, zaległy mecz Marwis.pl Falubazu w PGE Ekstralidze. Zielonogórzanie zmierzają się w Częstochowie z Eltroksem Włóknierzem. Pod Jasną Górę wróci m.in. Matej Żagar.**

Słoweniec lata 2017-2019 przejeżdżał właśnie z lwem na plastronie. - Bardzo dobrze wspominał Częstochowę. Fajny tor do ścigania. Rok temu trochę się zmienił, ale wydaje mi się, że zaskoczeń nie będzie - uważa 38-latek, który cały czas dochodzi do siebie po upadku w inauguracyj-

nym spotkaniu, na toruńskiej Motoarenie. Ucierpiał bark żużlowca. - Nie będę dużo komentował, ale ludzie w klubie znają sytuację i nie jest ona kolorowa - odpowiadał na przedmeczowej konferencji prasowej. Pytany był też o jazdę parą. - Ja jeżdżę na żużlu ponad 20 lat. To, co wydarzyło się w Toruniu, to była moja wina. To nie była jazda parowa, czy nieporozumienie, tylko mój błąd. Hamulców nie mamy i skończyło się upadkiem. Zawsze pomagam swoim partnerom z drużyny, jeżeli mogę. Uważam, że to normalne i tak powinniśmy jeździć.

Włóknierz dotychczas w PGE Ekstralidze pojechał raz, przegrywając na własnym torze z Fogo Unią

Leszno. Dzień przed meczem z Falubazem częstochowianie będą odrabiać ligowe zaległości, ścigając się w Lublinie z Motorem. - Jakby tam zaliczyli dobry wynik na wyjeździe, to im doda skrzydeł, ale Lublin to trudny teren. Na pewno będzie zacięty mecz - uważa M. Żagar, w ubiegłym sezonie jeździec właśnie Motoru. Nie miał więc wkładu w ubiegłoroczne zwycięstwo Falubazu pod Jasną Górą. W poprzednim sezonie zielonogórzanie sprawili niespodziankę, wygrywając 47:43. Świetny występ zanotował wówczas w Falubazie Martin Vaculik. Czy tym razem w ślady Słowaka pójdzie Słoweniec? Początek meczu o 20.30. (mk)

Weekend  
kibica

## ŻUŻEL

**• sobota, 24 kwietnia:** 3. kolejka PGE Ekstraligi, Eltrox Włóknierz Częstochowa - Marwis.pl Falubaz Zielona Góra, 20.30 (transmisja: Eleven Sports 1)

## PIŁKA NOŻNA

**• sobota, 24 kwietnia:** 27. kolejka III ligi, Polonia-Stal Świdnica - Lechia Zielona Góra, 17.00 (transmisja audio: Facebook Lechii Zielona Góra); 24. kolejka Jako Klasy okręgowej, GKS Siedlisko - Zorza Ochla, 16.00; Drzonkowiec PKM Zachód Racula - LZS Górzyn, 16.00; 22. Kolejka A-klasy, Ikar Zawada - Czarni Czarnowo, 16.00; 8. kolejka Centralnej Ligi Juniorów U-17, Górnik Zabrze - Lechia Zielona Góra, 14.00

**• niedziela, 25 kwietnia:** 27. kolejka Jako IV ligi, Lechia II Zielona Góra - Tęcza Krosno Odrzańskie, 12.00; 24. kolejka Jako Klasy okręgowej, Sparta Grabik - TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra, 16.00; 19. kolejka A-klasy, Pogoń Wschowa - Sparta Łężyca, 16.30

## PIŁKA RĘCZNA

**• sobota, 24 kwietnia:** 19. kolejka I ligi, PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego - UKS GOKiS Kąty Wrocławskie, 17.00 (transmisja: Radio Index)

## PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

**• piątek, 23 kwietnia:** 3. runda Pucharu Polski, 17.30, WOSiR Drzonków  
**• sobota, 24 kwietnia:** 3. runda Pucharu Polski, 9.30, WOSiR Drzonków  
**• niedziela, 25 kwietnia:** 3. runda Pucharu Polski, 9.30, WOSiR Drzonków (mk)

## UWAGA!

Przypominamy, że zgodnie z rządowymi obostrzeniami, wszystkie mecze na terenie naszego kraju odbywają się bez udziału publiczności.



## KOSZYKÓWKA

# Powspominajmy, jak to w finałach bywało...

**W środę, 28 kwietnia Enea Zastal BC Zielona Góra rozpocznie rywalizację w finale play-off Energa Basket Ligi. Podopieczni Żana Tabaka wrócą do „bańki” w Ostrowie Wlkp., by mierzyć się z BM Slam Stalą Ostrów Wielkopolski. Aby być mistrzem, trzeba wygrać cztery razy.**

Zielonogórzanie stają do walki o szósty tytuł mistrzów kraju w historii. W teorii na neutralnym terenie, który w praktyce jest domową halą finałowego rywala Enei Zastalu BC. Porównując gabloty, porównania... nie ma. Stal to dwukrotny brązowy medalista (2002, 2017) i wicemistrz kraju (2018). Zastal to nie tylko stały bywalec fazy play-off, nieprzerwanie od 2012 roku, ale też drużyna, która w ostatniej dekadzie najczęściej wznosiła puchar za mistrzostwo.

## 2013 rok

Po raz pierwszy w finałach biało-zieloni grali osiem lat temu. Sezon 2012/13 upłynął pod znakiem amerykańskich gwiazd: Waltera Hodge'a i Quintona Hosleya oraz bałkańskich wież: Olivera Stevicia i Dejana Borovnjaka. Układankę wsparł Łukasz Koszarek, który do Zielonej Góry w marcu przywędrował z Gdyni. Przychodził jako koszykarz uznany, filar reprezentacji, ale bez mistrzowskiego tytułu. Za chwilę będzie grał z Zastalem o szósty tytuł.

Ten pierwszy zielonogórzanie zdobywali, mierząc się z Turowem Zgorzelec. To w tamtych czasach był nasz największy i niemal derbowy rywal. Mecze „Dzików” z „Turami” elektryzowały wtedy koszykarską Polskę. Przystępując do finałów w 2013 roku, po latach nieudanych zamachów na Prokom Trefl Sopot i Asseco Prokom Gdynia, w Zgorzelcu myśleli, że to właśnie teraz! Tym bardziej, że zielonogórzanie mieli dużo skromniejsze „play-offowe” doświadczenie. Ale mieli większe gwiazdy! Wprawdzie mocno męczące się w ćwierćfinałach z Czarnymi Słupsk, ale później już nie do zatrzymania dla rywali. W półfinale nasi nie dali szans AZS-owi Koszalin, w finale wygrali wszystkie cztery spotkania z Turowem, zaczynając od zwycięstw jeszcze w starej hali w Zgorzelcu. Do Zielonej Góry wrócili z dwoma triumfami i stąd już nie wyjechali, wygrywając dwa zacięte mecze w hali CRS i po raz pierwszy wznosząc mistrzowski puchar, w dodatku na oczach swoich kibiców. Czy mogło być piękniej? Tym bardziej, że w pakiecie nagród była także gra w Eurolidze w kolejnym sezonie. A przecież był to dopiero trzeci sezon w ekstraklasie od momentu powrotu do niej.

## 2014 rok

Euroligowy wówczas Stelmet po roku znów zmierzył się w finale z Turowem. Wtedy to zgorzelczanie cieszyli się z mistrzostwa. Znów seria zaczynała się w Zgorzelcu, ale tym razem w obu meczach górą byli gospodarze. Mecz nr 3 w hali CRS, z dra-



Zielonogórzanie świętują pierwsze w historii klubu mistrzostwo kraju, w 2013 roku, po wygraniu finałowej serii 4-0 z Turowem Zgorzelec



Łukasz Koszarek i James Florence w trakcie dekoracji po czwartym tytule. W tym roku, w finałowej serii staną naprzeciwko siebie.



Tak było cztery lata temu. Play-offy w normalnym wydaniu, przy wypełnionej po brzegi hali i kapitan Łukasz Koszarek wznoszący mistrzowskie trofeum. Czy wzniesie je też w tym roku?

## FINAŁY EBL

- \* **mecz nr 1:** środa, 28 kwietnia, 20.30 (Polsat Sport)
- \* **mecz nr 2:** czwartek, 29 kwietnia, 20.30 (Polsat Sport Extra)
- \* **mecz nr 3:** sobota, 1 maja, 19.30 (Polsat Sport Extra)
- \* **mecz nr 4:** poniedziałek, 3 maja, 19.30 (Polsat Sport)
- \* **ewent. mecz nr 5:** wtorek, 4 maja, 19.30 (Polsat Sport)
- \* **ewent. mecz nr 6:** czwartek, 6 maja, 19.30 (Polsat Sport)
- \* **ewent. mecz nr 7:** piątek, 7 maja, 19.30 (Polsat Sport)

matycznymi ostatnimi sekundami, skończył się zwycięstwem gospodarzy jednym punktem, po dwóch celnych rzutach wolnych Łukasza Koszarka. Dwa dni później Turów się jednak „odwinął” i wygrał w Zielonej Górze, tym samym prowadząc w serii 3-1. Taki rezultat i w perspektywie mecz w Zgorzelcu sprawił, że uprawnione było mrożenie szampanów na Dolnym Śląsku. Plany pokrzyżowali zielonogórzanie, wygrywając piąte spotkanie w Zgorzelcu i ponownie przenosząc rywalizację do Winnego Grodu. Biało-zieloni walczyli o doprowadzenie do remisu w serii i zagranie siódmego, decydującego spotkania w Zgorzelcu. Do hali Turowa już jednak nie wróciliśmy. Szósty mecz w hali CRS padł łupem rywali. Dekoracja najlepszych drużyn ponownie była w Zielonej Górze, ale tym razem w ciszy. Zgorzelczanie zostali po raz pierwszy najlepszą ekipą w kraju.

## 2015 rok

W tym roku trzeci raz z rzędu mieliśmy zielonogórsko-zgorzelecki wyścig po mistrza. Zwieńczony po myśli biało-zielonych! W historii play-offów ekipy z Winnego Grodu były to finały bodaj najbardziej dramatyczne, ponieważ Turów ponownie miał przewagę swojego parkietu i rozpoczynał serię, zwyciężając dwa pierwsze spotkania. Dwa kolejne mecze w Zielonej Górze też na korzyść gospodarzy. W serii był więc remis 2-2 i pytanie, kto zdoła wygrać w hali rywała? Kolejny mecz odbywał się w Zgorzelcu i to był punkt zwrotny serii. Zielonogórzanie wygrali 77:69, tym samym z 0-2 wychodząc na prowadzenie 3-2. Po przełamaniu swojego terenu już nie oddali. W szóstym meczu, w hali CRS, Stelmet wygrał 75:69. To był sezon, gdy znów na pokładzie zielonogórzanie był Quinton Hosley. I znów był MVP finałów, a dwa lata od pierwszego triumfu w hali CRS znów była mistrzowska feta!

## 2016 rok

Po takiej serii rok później mieliśmy iście ekspresową rywalizację w finale. Po raz pierwszy zielonogórzanie o złoto nie grali z Turowem. Rywalem Stelmetu była Rosa Radom. Trudno było nie odnieść wrażenia, że już sam awans był dla tej ekipy olbrzymim sukcesem. Kto wie, jak potoczyłaby się jednak cała rywalizacja, gdyby pierwszego meczu nie wygrali w hali CRS gospodarze. Zielonogórzanie przez trzy kwarty pierwszego finału prowadzili, ale w czwartej kwarcie rywalizacja się wyrównała, na prowadzeniu byli też goście. Skończyło się

dogrywką, w której gospodarze obronili swój parkiet. W kolejnych spotkaniach przewaga zielonogórzanie była już wyraźniejsza. Puchar za mistrzostwo wywalczono po czterech meczach biało-zieloni odbierali w Radomiu, a MVP finałów został wybrany Dee Bost.

## 2017 rok

Trzecim trenerem, który posmakował w Zielonej Górze mistrzostwa - po Mihailo Uvalinie i Sašo Filipovskim - był Artur Gronek. To on chwycił za stery po odejściu Słoweńca i... w 2017 roku został najmłodszym w historii trenerem, który sięgnął z zespołem po tytuł. W półfinale zielonogórzanie pokonali w trudnej serii 3-2 drużynę z Ostrowa Wielkopolskiego. Na drodze do czwartego złota stanął tym razem w finale Polski Cukier Toruń, prowadzony przez trenera Jacka Winnickiego. Znów mieliśmy amerykańską gwiazdę, która była w stanie przechrzyć szalę na korzyść biało-zielonych. Tym razem był to James Florence. Amerykanin świecił pełnym blaskiem w finałach. Zławsza w czwartym meczu serii, gdy w Toruniu trafił 8 „trójek”, prowadząc zespół zielonogórzanie do zwycięstwa 81:78 i dając tym samym w finałach wynik 3-1. Najbardziej dramatyczne było jednak piąte, ostatnie spotkanie. W CRS czuć było atmosferę mistrzostwa na wyciągnięcie ręki. Mecz rozpoczął się wcześniej, bo w południe. Nasi koszykarze budzili się długo, przegrywali już nawet 18 punktami, a w całym meczu prowadzili zaledwie przez niespełna 2,5 minuty. Ale końcówka w wykonaniu zielonogórzanie była piorunująca. Zwycięstwo oznaczało mistrzowską fetę, w miasto wyruszył nawet autobus z odkrytym dachem, na którym świętowali nasi koszykarze.

## 2020 rok

To nie był ostatni mistrzowski tytuł zielonogórzanie, ale ostatni z tradycyjnymi, pełnymi play-offami, z kibicami na trybunach i wreszcie z mistrzowską zabawą. Rok temu, po wybuchu pandemii, zielonogórzanie dowiedzieli się o mistrzostwie z komunikatu ligi, a w tym roku rywalizacja o mistrzostwo odbywała się w jednym miejscu. Kibice już przyzwyczaili się do tego, że swoich ulubieńców mogą oglądać wyłącznie na szklanym ekranie. Zielonogórzscy koszykarze w tym roku wygrali w Polsce wszystko, co było do wygrania: Superpuchar Polski, puchar, a także bezdyskusyjnie rundę zasadniczą w Energa Basket Lidze. Czas na ostatni taniec w polskiej lidze, ale ten najważniejszy!

(mk)

ZDJĘCIA MARCIN KRZYWICKI





Na zdjęciach przedwojenna Dolina Luizy wygląda jak spore jezioro ZE ZBIORÓW JANA MARKOWSKIEGO



Tuż przy przystani znajdował się letni ogródek ZE ZBIORÓW SŁAWOMIRA RONOWICZA

## SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 403 (991)

# Erwin Adalbert Steglich szkoli się na marynarza

**Gdzie Rzym, gdzie Krym?** Tak sobie pomyślałem o 19-letnim Erwinie, który z Drezna przyjechał do Grünberga szkolić się na marynarza. Przecież oni w tym Dreźnie mają porządną rzekę - Łabę. A co u nas jest?

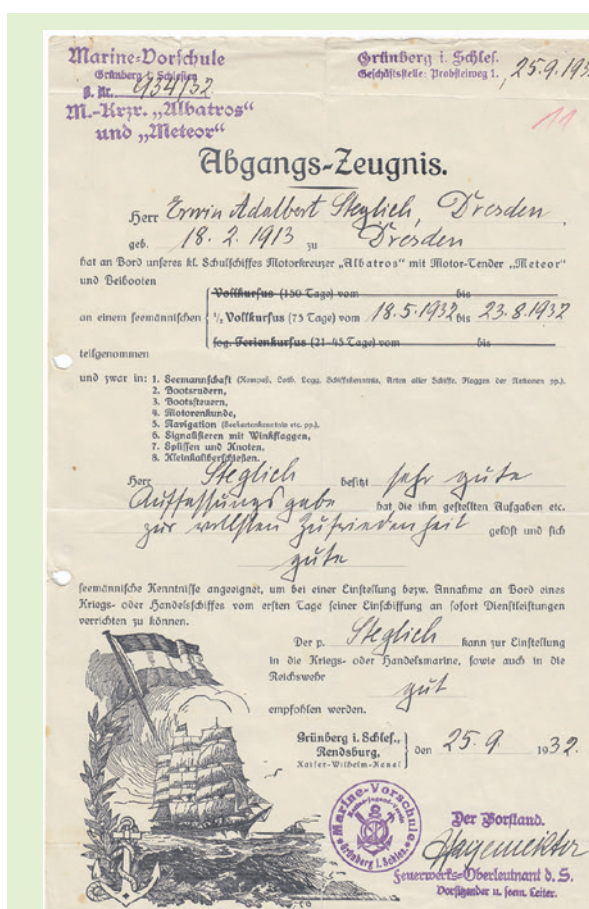
- Czyżniewski! Zapomniałeś, że po połączeniu miasta z gminą leżymy nad Odrą. W Krępie. Może to nie jest długa linia brzegowa, ale zawsze. Chociaż jeśli ja miałabym kogoś wodniacko szkolić, wybrałabym Cigacicę. I pierwszym elementem szkolenia byłoby utrzymanie czystości w kambuzie - moja żona znacząco pokazała palcem patelnię. Dla mnie była czysta. Przecież kawałek jajeczniczy nikomu nie zaszkodzi.

Do kambuza, czyli miejsca na statku do przygotowywania posiłków, jeszcze wrócimy. Najpierw poszukajmy odpowiedniej lokalizacji. W przedwojennym Grünbergu modne było uprawianie sportów wodnych. Prawie na każdej starej pocztówce, pokazującej nawet najmniejszy akwen, widać łódki lub kajaki. Czasem mam wrażenie, że Niemcy wykorzystaliby nawet większą wannę do wodowania nawet małej jednostki wodnej. Młodzi wiosłarze mieli nawet swój klub - Młodzieżowe Stowarzyszenie Marynarskie (Marine Jugend Verein). Jego członkowie trenowali głównie na stawie w Dolinie Luizy, czyli powojennym Wągmostawie. Przepływa tutaj Gęśnik, którego wody spiętrzone, tworząc mały akwen wodny. Śluza powstała na potrzeby młyna, który w tym miejscu funkcjonował przynajmniej od XVIII wieku - nazywano go młynem Semmlera, na cześć burmistrza z czasów austriackich. Oprócz mielenia zboża miał on również prawo do wyszynku. W 1840 r. ówczesny właściciel młyna, August Stolpe, przebudował go na przędzalnię. Przez kilkadziesiąt lat woda napędzała maszyny tkackie. Tego typu przędzalni i foluszy było w mieście sporo. Jednak wkrótce wyparły je maszyny parowe. Trzeba było wymyślić coś nowego.

Kronikarze nie odnotowali, kiedy przędzalnia przestała funkcjonować. Jedno jest pewne - 24 lipca 1887 r. swo-



Młodzi marynarze ćwiczą na łodzi wiosłowanie ZE ZBIORÓW SŁAWOMIRA RONOWICZA



ZE ZBIORÓW BARTŁOMIEJA GRUSZKI

## ZAŚWIADCZENIE UKOŃCZENIA SZKOŁY

Erwin Adalbert Steglich, Drezno, urodzony 18 lutego 1913 r. w Dreźnie, od 18 maja 1932 r. do 23 sierpnia 1932 r. uczestniczył na pokładzie naszego małego, motorowego statku szkolnego Albatros i motorówki Meteor w skróconym kursie marynarskim (trwającym 75 dni; [przyp.red: pełen kurs trwał 150 dni]), który obejmował: poznanie zasad działania kompasu, budowy statku, prowadzenia dzienników pokładowych, znajomości wszystkich typów statków oraz flag, wiosłowania, sterowania łodziami, znajomości silnika, nawigacji (w tym znajomość mapy morskiej), sygnalizacji za pomocą chorągiewek, umiejętności tworzenia i zastosowania węzłów marynarskich oraz strzelania z broni małokalibrowej.

Pan Steglich ma bardzo dobrą spostrzegawczość, z pełną satysfakcją rozwiązał powierzone mu zadania i zdobył dobrą znajomość marynarskich zasad. Może zatem służyć, natychmiast od pierwszego dnia zaokrętowania, jeśli zostanie przyjęty na pokład statku.

Steglicha można polecić do pracy w marynarce wojennej lub handlowej, a także w Reichswehrze.

ją restaurację otworzył tutaj Hermann Schultz. Całość nazywał Doliną Luizy. Tak powstało kultowe miejsce, które odwiedzały setki, a może tysiące zielonogórczyń. Restauracja, stoliki na powietrzu, muszla koncertowa, łódki a przez pewien czas nawet basen pływacki.

Nic dziwnego, że tutaj również trenowali młodzi marynarze. 300 km od morza. Co za pomysł!

Wróćmy do kambuza. Czy mieli w nim wachty?

- Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Na pewno w latach 30. funkcjonowało w mieście swoje marynarskie przedszkole - Marine Vorschule, które organizowało marynarskie kursy - odpowiada Bartłomiej Gruszka, archeolog i zbieracz dokumentów poświęconych dawnej Zielonej Górze. Kładzie na stole taki dokument - świadectwo ukończenia szkoły (Abgangs-Zeugnis) wydane 25 września 1932 r. Potwierdza ono, że 19-letni Erwin Adalbert Steglich z Drezna, po trwającym 75 dni kursie otrzymał stosowny dokument.

B. Gruszka wraz z Aliną Polak-Woźniak odczytali świadectwo, w którym opisano jak przebiegał kurs.

Praktyczna część kursu odbywała się nad potokiem Gęśnik (Maugscht), w Dolinie Luizy.

- Steglich w ramach szkolenia „Albatros” ukończył także kurs pływacki (otrzymał za to stosowny certyfikat), który odbywał się m.in. nad Kanałem Kilońskim w Borgstedt koło Rendsburga (wówczas kanał nosił nazwę Kaiser-Wilhelm Kanal) - opowiada B. Gruszka. - Tam Steglich przepłynął w godzinę dystans 4 km. Ponadto, w ramach kursu, musiał spędzić w wodzie 20 minut, będąc w odzieży!

Spełnił wszystkie wymogi. Nie wiemy czy później został marynarzem.

Tomasz Czyżniewski

**Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:**  
→ [Fb.com/czyzniewski.tomasz](https://fb.com/czyzniewski.tomasz)